

oreźną. Kadry armii polskiej wkroczyły na ziemię Królestwa Polskiego, zajmując ją na rzecz jej właściwego, istotnego, jedynego gospodarza — Ludu Polskiego, który ją swą krwawicą użyźnił i wzbogacił. Zajmują ją w imieniu Władzy Naczelnej Rządu Narodowego. Niesiemy całemu Narodowi rozkucie kajdan, poszczególnym zaś jego warstwom warunki normalnego rozwoju.

Z dniem dzisiejszym cały Naród skupić się winien w jednym obozie pod kierownictwem Rządu Narodowego. Poza tym obozem zostaną tylko zdrajcy, dla których potrafimy być bezwzględni.

Komendant Główny Wojska Polskiego  
Józef Piłsudski.

---

## ROZKAZ O POWSTANIU NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO I LEGIONÓW

*Naczelny Komitet Narodowy (N. K. N.), o którego powstaniu zawiadamia w poniższym rozkazie Józef Piłsudski swoich żołnierzy, powstał w dn. 16 sierpnia, w rezultacie obrad Sejmowego Koła Polskiego, złożonego z posłów polskich do Sejmu galicyjskiego i Parlamentu austriackiego.*

*Utworzenie Naczelnego Komitetu Narodowego i powzięcie przezeń uchwały formowania Legionów Polskich, zostało spowodowane niedostatecznym poparciem zbrojnego wystąpienia Piłsudskiego przez ludność Królestwa i nadzieją polityków galicyjskich na korzystne rozwiązanie sprawy polskiej przez Austrię. Jakkolwiek dla naczelnej idei Józefa Piłsudskiego wykładnia polityczna Naczelnego Komitetu Narodowego staje się ciężkim kompromisem, kończącym okres samodzielności politycznej i wojskowej — Piłsudski, wobec trudności, w jakich się znalazł, przyjmuje opiekę N. K. N. i oddaje swoje oddziały na kadrę Legionów Polskich. W rezultacie tej decyzji wydaje rozkaz poniższy, który wedle wytycznych Piłsudskiego zredagował Kazimierz Sosnkowski.*

Kielce, 22 sierpnia 1914.

**Żołnierze!**

Wśród powszechnej bierności naszego społeczeństwa wypadki dziejowe zaskoczyły Polaków, zostawiając ich bez określonych decyzji, bez możliwości jednolitego i silnego postępowania.

Koniecznem było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli

na swoje barki odpowiedzialność, inicjatywę rzucenia iskry na proch.

Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym, jako przodownicy walki narodu polskiego o niepodległość ojczyzny.

Wystąpiliśmy jako garstka, w Kielcach <sup>1)</sup> i pod Brzegami <sup>2)</sup> wstrzymaliśmy przemoc odwiecznego wroga, zasłaniając sobą to, co już było wolne od stopy najeźdźcy. Obecnie naród budzić się zaczyna i nie chce nas zostawić samotnymi, tak, jak byliśmy dotychczas.

W Krakowie zawiązał się Naczelny Komitet Narodowy ze wszystkich stronnictw polskich, który za zgodą austro-węgierskiej monarchii ma wystawić Legiony Polskie dla walki z Rosją. Po porozumieniu się z tajnym Rządem Narodowym w Warszawie, zgłosiłem w swoim i waszym imieniu przystąpienie do organizacji szerszej, zapewniającej wojsku polskiemu większe środki i silniejsze działanie.

Według umowy, zawartej między Naczelnym Komitetem Narodowym a dowódcą naczelnej armii austriackiej, oddziały nasze mają być kadrami dla formujących się Legionów.

Dziękuję wszystkim szarżom i żołnierzom za trudy i prace, dotąd uczynione, i chcę wierzyć, że zapał i dyscyplina wojskowa, które dotąd wykazujecie, będą dostateczną siłą, by przyszłe Legiony natchnąć pewnością zwycięstwa.

Z wiarą taką oddział nasz zejdzie na czas pewien z przednich wysuniętych linii bojowych, by dopełnić swej misji organizatorskiej.

Szef sztabu generalnego:  
Kazimierz Sosnkowski.

Komendant główny:  
Józef Piłsudski.

---

## RAPORT DO KOMENDANTA LEGIONÓW GEN. BACZYŃSKIEGO

*Wyjątek z raportu Józefa Piłsudskiego do gen. Baczyńskiego <sup>3)</sup> po raz pierwszy został wydrukowany w pracy*

<sup>1)</sup> Kielce zajęte zostały przez oddziały Piłsudskiego w dn. 12 sierpnia, które tegoż dnia stoczyły pomyślną dla siebie utarczkę z Rosjanami.

<sup>2)</sup> Po opuszczeniu w dniu 13. VIII. Kielce, w dniu 14. VIII. Piłsudski przeprowadza szereg utarczek z oddziałami 14 dywizji kawalerii rosyjskiej gen. Nowikowa nad Nidą, na linii Brzegi—Mosty.

<sup>3)</sup> Rajmund Baczyński (1857—1929), gen. austr. Od 20. VIII. 1914 do 25. IX. 1914 komendant Legionów Polskich. W dniu 26. IX. komendę Leg. Pol. obejmuje gen. Karol Trzaska-Durski.